

Elon Musk nazwał wodór „najgłupszą rzeczą, jaką można sobie wyobrazić”



Podczas szczytu Financial Times poświęconego przyszłości transportu drogowego Elon Musk był jednym z kluczowych prelegentów. Jeśli chodzi o wodór jako alternatywę dla paliw kopalnych, powtórzył swój sceptycyzm co do roli H₂ w magazynowaniu energii. W dość dosadny sposób.

„Ciągle na to zwracam uwagę – o wodór pytano mnie prawdopodobnie ponad sto razy, może dwieście” – powiedział Musk w wywiadzie. „Ważne jest, aby zrozumieć, że wodór jest kiepskim rozwiązaniem do przechowywania energii”.

Rozwijając swoją myśl, przypomniał, że „gigantyczne zbiorniki” są wymagane do przechowywania wodoru w postaci płynnej, a jeśli w postaci gazowej, to nawet większe.

Tymczasem Międzynarodowa Agencja Energii (IEA) nazywa wodór „wielofunkcyjnym nośnikiem energii”, który może być wykorzystywany w różnych dziedzinach przemysłu i transportu. W szczególności proponuje wykorzystanie go do transportu energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych do miast oddalonych „setki tysięcy kilometrów”.

Szef Tesli od dawna krytykuje ten pomysł. W 2014 roku nazwał ogniwa paliwowe „szokująco głupim” i „niesamowicie głupim” pomysłem.

Na konferencji prasowej w 2015 r. wyjaśnił, że głównym problemem jest to, skąd pozyskać wodór – na przykład pozyskiwanie go z wody wymaga elektrolizy, aby oddzielić dwa atomy wodoru od jednego atomu tlenu.

Według niego wykorzystanie panelu słonecznego do rozszczepienia cząsteczki wody, a następnie wykorzystanie wodoru jako paliwa, zmniejsza wydajność procesu o około połowę w porównaniu z pobieraniem energii bezpośrednio z ogniw fotowoltaicznych.

W wywiadzie z 2020 r. nazwał ogniwa paliwowe „uderzająco głupim” pomysłem. Musk pozostaje wierny swojemu stanowisku w sprawie wodoru.

„Nie można tego uzyskać naturalnie na Ziemi, wodę trzeba rozdzielać za pomocą elektrolizy lub węglowodorów” – powiedział dziennikarzom FT. „W przypadku rozkładu węglowodorów problem paliw kopalnych pozostaje nierozwiązany, a wydajność elektrolizy jest niska”.

Jest też „zielony” wodór, czyli pozyskiwany przy udziale energii ze źródeł odnawialnych, ale wydaje się, że Musk nie przepada za nim ze względu na jego niską efektywność energetyczną, zwłaszcza jeśli wodór jest potrzebny w postaci płynnej.